

Puncta do medytacji

Bogaty młodzieniec

† (Mt 19, 16-22) *A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: «Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» Odpowiedział mu: «Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania». Zapytał Go: «Które?» Jezus odpowiedział: «Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!» Odrzekł Mu młodzieniec: «Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?» Jezus mu odpowiedział: «Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!» Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.*

Modlitwa przygotowawcza: Prosić aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty na większą służbę i chwałę Jego Boskiego majestatu.

Obraz do medytacji: Wyobraź sobie tłum który zbiera się wkoło Jezusa. Nagle podchodzi do niego pewien młodzieniec z jakąś ważną sprawą. Spróbuj wyobrazić sobie siebie w tej scenie. Może jesteś jednym z uczniów? może kimś z otaczających przechodniów? A może tym młodzieńcem.

Prośba o owoc: O odkrycie swoich pragnień i motywacji.

1. Co mam czynić?

Młodzieniec podchodząc do Jezusa przychodzi z konkretnym zapytaniem o „więcej”. Jezus odpowiada – przecież wiesz: „jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania”. Sumienie nie pozwalało młodzieńcowi na tym pozostać. Czegoś mu w tym wszystkim brakowało, ale chyba sam nie zdawał sobie sprawy czego. Przychodzi do Jezusa po konkretne instrukcje.

Jakie pytanie byś zadał stając przed Jezusem? Mając jedną okazję – jak ten młodzieniec – o co byś zapytał? Może czasem też masz poczucie, że „chcę czegoś więcej”. Obiektywnie jestem w porządku, ale to mi nie wystarcza. W jakim momencie mojej wiary się znajduję – jak bym opisał swoją wiarę?

2. Więcej

Pytanie które zadał młodzieniec miało charakter który zaskoczył Jezusa. Było to pytanie o konkretną instrukcję – jak w książce kucharskiej, gdy po jej wykonaniu mogę oczekiwać upragnionego rezultatu. „Co mam czynić, aby coś się wydarzyło”. Odpowiedź Jezusa nie jest pogardą dla bogactw, a zaproszeniem do wolności. Jezus tak naprawdę mówi „jeśli chcesz więcej, to ucz się być wolnym”.

Czy czuję się wolnym? W moich decyzjach, w mojej wierze? Dlaczego przychodzę na modlitwę? Modlitwa może być dla mnie obowiązkiem. Kolejnym elementem do odhaczenia na liście obowiązków. A Jezus zaprasza po więcej – to znaczy, idź ze mną po prostu. Zobacz jakie uczucia i intencje towarzyszą Ci, gdy idziesz na modlitwę.

3. Smutek

Młodzieniec nie spodziewał się takiej odpowiedzi Jezusa. Żydzi traktowali bogactwo jako znak Bożego błogosławieństwa, a on spotyka się z Jezusem, który mówi „zostaw to wszystko” – to ci nie pomaga w drodze do zbawienia. Zobacz jak bardzo zmieniła się jego postawa – od zapalonego, gotowego na poświęcenie do zasmuconego, który odchodzi w swoją stronę.

Jezus może na modlitwie powiedzieć Ci coś, co będzie nieprzyjemne. Ale jeśli chcę iść z nim, to czy zgadzam się, by miał prawo zwrócić mi uwagę? Czy są jakieś przestrzenie, które „nie są dla niego”. Co w moim życiu jest tylko dla mnie?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym co było dla Ciebie ważne na tej medytacji. Możesz w tym momencie zawierzyć mu te odkrycia, to co zobaczyłeś.

Na koniec odmów modlitwę: **Ojciec Nasz †**